

Sygn. akt I C 166/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 11 grudnia 2023 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący sędzia (del.) Marcin Polit

Protokolant sekretarz sądowy Dominika Głębocka

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2023 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko (...) W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) W. na rzecz powódki E. S. kwotę 15 827,45 zł (piętnaście tysięcy osiemset dwadzieścia siedem złotych i czterdzieści pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 grudnia 2023 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powódki E. S. na rzecz pozwanego (...) W. kwotę 9 005,57 zł (dziewięć tysięcy pięć złotych i pięćdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu – z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt I C 166/23

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 grudnia 2022 r. (data prezentaty – k. 49) powódka E. S. wniosła o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) W. kwoty 341 108,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od dnia 23 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że strony zawarły umowę nr (...), której przedmiotem była dostawa i montaż oświetlenia przejść dla pieszych w W.. Termin zakończenia realizacji przedmiotu umowy został określony na dzień 20 grudnia 2018 roku. Przedmiot zamówienia został wykonany – zakończenie wykonywania robót zgłoszono w dniu 28 stycznia 2019 roku, na skutek czego powódka wystawiła następnie fakturę końcową nr (...) na kwotę 1 005 625,40 zł, skorygowaną fakturą nr (...) na kwotę 1 005 618,15 zł. Pozwany jednak z uwagi na zwłokę w realizacji przedmiotu zamówienia obciążył powódkę karą umowną w wysokości 341 108,92 zł, informując jednocześnie, że należność zostanie potrącona z należności wynikających z faktury nr (...). Powódka nie uznała naliczenia kary, podnosząc, że nie zaistniały przesłanki do jej naliczenia.

Ponadto w treści pozwu powódka – z daleko posuniętej ostrożności – w razie nieuwzględnienia argumentacji, że nie zaistniały przesłanki do naliczenia kary umownej, wniosła o zmniejszenie naliczonej kary umownej do kwoty 50 000 zł, a tym samym o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 291 108,92 zł (pозew – kk. 3-5v.).

W odpowiedzi na pozew wniesionej do tut. Sądu w dniu 12 kwietnia 2019 r. (data stempla pocztowego – k. 78) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu. Pozwany podniósł m.in., że powódka nie wykazała, by zaistniały okoliczności, które uzasadniałyby nienaliczenie kary umownej. Podniósł także zarzut przedawnienia, wskazując, że umowa łącząca strony mająca cechy umowy sprzedaży oraz umowy o dzieło, zaś w przypadku obu tych umów, kodeks cywilny przewiduje 2-letni termin przedawnienia. Skoro zaś roszczenie powódki stało się wymagalne w dniu 23 kwietnia 2019 roku, to powództwo przedawniło się z końcem 2021 roku, a więc na rok przed datą wniesienia pozwu (odpowiedź na pozew – kk. 60-65v.).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. S. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) S., której przedmiotem działalności jest wykonywanie instalacji elektrycznych (wydruk z CEIDG – k. 7).

W dniu 14 września 2018 roku, w wyniku rozstrzygnięcia postępowania o udzielonej zamówienia w trybie przetargu nieograniczonego prowadzonego na podstawie przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych, a następnie po ustaleniach w formie pytań i odpowiedzi dotyczących warunków umowy, między (...) W. a E. S. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) została zawarta umowa nr (...).

Zgodnie z §1 ust. 1 umowy, (...) W. (jako zamawiający) zleciło E. S. (jako wykonawcy) dostawę i montaż (wymianę) oświetlenia przejść dla pieszych w W. w lokalizacjach wskazanych w załączniku nr 1 – SIWZ. Łączna liczba pojedynczych przejść dla pieszych objętych przedmiotem zamówienia wynosiła 190 (§1 ust. 2). Termin zakończenia przedmiotu umowy określono na dzień 20 grudnia 2018 roku (§2 ust. 2). Wynagrodzenie dla wykonawcy za wykonanie przedmiotu umowy określono w kwocie (...) zł brutto (§3 ust. 1). Jego zapłata miała nastąpić na podstawie faktur VAT wystawionych przez wykonawcę, po prawidłowym wykonaniu robót, potwierdzonych podpisaniem przez zamawiającego protokołów odbioru częściowego lub końcowego. Faktury miały być wystawione nie później niż w terminie 7 dni od daty podpisania protokołu odbioru przez zamawiającego (§3 ust. 3).

Zgodnie z §13 ust. 1 pkt 1 umowy, zamawiający uprawniony był do naliczania kar umownych za niedotrzymanie terminu, o którym mowa w §2 ust. 2, w wysokości 0,5% wynagrodzenia umownego brutto, za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia, lecz nie więcej niż 20% wynagrodzenia umownego brutto określonego w §3 ust. 1 umowy (umowa – kk. 8-17; dokumentacja dotycząca przetargu – kk. 73-76).

W dniu 26 września 2018 roku odbyło się spotkanie między stronami rzeczony umowy, z uwagi na konieczność ostatecznego ustalenia wysokości i liczby słupów, które miały być wymienione (tj. dotyczących tego, ile konkretnie ma być zamontowanych słupów SAL-12, SAL-8 i SAL-10). Na spotkaniu ustalono m.in., że należy zamówić następujące ilości słupów:

- 119 sztuk słupów aluminiowych 10-metrowych;
- 22 sztuk słupów aluminiowych 12-metrowych;
- 7 sztuk słupów aluminiowych 8-metrowych;
- 3 sztuki słupów wirowanych.

Ze spotkania sporządzono notatkę roboczą autorstwa Naczelnika Wydziału Oświetlenia Zarządu Dróg Miejskich (...) W. J. M. (zeznania powódki E. S. – kk. 111v.-112v.; notatka robocza – k. 38).

Zgodnie z ww. ustaleniami, powódka złożyła zamówienie dotyczące ww. słupów u ich producenta. Prowadzono w tym zakresie korespondencję mailową. Jak się okazało, słupy oświetleniowe SAL-8 (słupy aluminiowe 8-metrowe) nie były wówczas dostępne w sprzedaży, a producent musiał opracować wytyczne dla działu produkcji, co uczyniono w dniu 5 października 2018 roku i przekazano powódce do akceptacji w dniu 9 października 2018 roku. To spowodowało opóźnienie w wykonywaniu prac. Zamówione słupy dostarczono w dniach 7, 8 i 14 stycznia 2019 roku (wydruk korespondencji mailowej – kk. 44-46; zeznania świadka J. M. – kk. 110v.; zeznania świadka J. K. – kk. 111-111v.).

Pismem datowanym na dzień 22 października 2018 roku powódka zwróciła się do pozwanego o wyrażenie zgody na przedłużenie terminu realizacji przedmiotu umowy o czas prowadzonych z nim negocjacji celem ustalenia ostatecznego zakresu przedmiotu umowy, tj. o czas 13 dni. Powódka wskazywała m.in. na rozbieżności między opisem przedmiotu umowy zawarte w kartach lokalizacji przejść oraz przedmiarem robót, dotyczące rodzaju i ilości słupów oświetleniowych, jakie należy wbudować w miejsce dotychczasowych słupów. Zaznaczyła, że „w wyniku przeprowadzonych prac dokonano zmian polegających na uzupełnieniu przedmiotu zamówienia o słupy SAL-12 oraz SAL-8 w miejsce kilkudziesięciu słupów SAL-10 (pismo – k.18).

Pismem z dnia 26 października 2018 roku (...) W. oświadczyło, że nie przewiduje zmiany terminu zakończenia umowy, gdyż w jego ocenie powódka miała możliwość złożenia zamówienia na dostawę słupów niezwłocznie po podpisaniu umowy w ilości zgodnej z SIWZ, zaś po wyjaśnieniu wskazywanych rozbieżności, szczegóły zamówienia mogłyby zostać skorygowane, co nie spowodowałoby wycofania uprzednio złożonego zamówienia (pismo – k. 20).

Pismem z dnia 28 stycznia 2019 roku powódka zgłosiła zakończenie wykonywania robót z tym dniem i poprosiła o zwołanie komisji odbioru (pismo – k. 21).

Pismem z dnia 7 lutego 2019 roku pozwany poinformował, że wyznacza rozpoczęcie prac komisji odbiorowej na dzień 8 lutego 2019 roku oraz że przeglądy techniczne robót odbędą się w oparciu o przedłożony przez wykonawcę harmonogram (pismo – k. 22).

Przeglądy techniczne robót były wykonywane przez pracowników Zarządu Dróg Miejskich (...) W.. Na skutek ich dokonywania były stwierdzane wady techniczne – niewłaściwe zagęszczenie gruntu, niestabilne fundamenty itd. Następnie były wykonywane prace związane z usuwaniem tych usterek (zeznania świadka J. M. – kk. 110-111; zeznania świadka J. K. – kk. 111-111v.; zeznania powódki E. S. – kk. 111v.-112; korespondencja mailowa, fotografie – płyta CD, k. 77).

W dniu 22 marca 2019 roku został sporządzony końcowy protokół odbioru przedmiotu umowy nr (...). Na jego mocy komisja stwierdziła zakończenie prac w dniu 20 marca 2019 roku, co oznacza 90 dni zwłoki. Stwierdzono, że przedmiot zamówienia wykonany jest bez zastrzeżeń i podjęto decyzję o odbiorze (protokół – kk. 23-24).

W dniu 1 kwietnia 2019 roku (...) E. S. wystawiła fakturę końcową nr (...) na kwotę 1 005 625,40 zł brutto. Następnie w dniu 12 kwietnia 2019 roku wystawiła skorygowaną fakturę nr (...) na kwotę 1 005 618,15 zł brutto (faktura nr (...) – k. 25; faktura nr (...) – k. 26).

Pismem z dnia 1 kwietnia 2019 roku powódka zwróciła się do (...) W. z wnioskiem o rozpatrzenie możliwości miarkowania kary umownej za niedotrzymanie terminu zakończenia przedmiotu umowy. Wskazała, że było już wcześniej sygnalizowane bardzo duże prawdopodobieństwo opóźnienia w wykonaniu umowy z uwagi na wydłużające się terminy dostawy słupów aluminiowych u producenta, a także że w jej ocenie określona liczba 90 dni zwłoki nie jest do końca uzasadniona, gdyż zgłosiła ona zakończenie prac z dniem 28 stycznia 2019 roku, zaś w dalszym czasie, kiedy miały miejsce przeglądy techniczne, były zgłaszane usterki, co było nieuniknione z uwagi na warunki atmosferyczne. Zwróciła się o miarkowanie tej kary za opóźnienie wynoszące 39 dni o okres 16 dni bądź ograniczenie kary umownej do 20% wartości wykonanego z opóźnieniem zakresu prac w myśl art. 484§2 k.c., z uwagi na fakt, że zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane (40% prac wykonanych i odebranych w terminie umownym), a określona przez pozwanego kara umowna jest rażąco wygórowana (wniosek – kk. 27-28).

Notą księgową nr (...) z dnia 18 kwietnia 2019 roku (...) W. obciążyło (...) kwotą 341 108,92 zł tytułem kary umownej za 90 dni zwłoki w realizacji umowy z dnia 14 września 2018 roku. Należność miał zostać potrącona z zapłaty faktury nr (...) z dnia 1 kwietnia 2019 roku (nota księgowa – k. 30).

W dniu 23 kwietnia 2019 roku została wypłacona na rzecz powódki kwota (...) zł brutto tytułem wynagrodzenia (potwierdzenie przelewu – k. 31).

Pismem z dnia 10 czerwca 2019 roku E. S. wezwała (...) W. do anulowania kary umownej, wskazując m.in., że całkowitą winę za niedotrzymanie terminu wykonania umowy ponosi zamawiający. Na opóźnienie w rozpoczęciu prac wpłynęły braki w dokumentacji oraz kwestia ostatecznego ustalenia ilości słupów, które miała zamontować powódka. Zwrócono uwagę również na trudne warunki pogodowe, które wpłynęły na opóźnienie prac (pismo – kk. 32-35).

W piśmie z dnia 19 lipca 2019 roku (...) W. poinformowało, że nie wyraża zgody na anulowanie kary umownej. W treści pisma wskazano jednocześnie, że co prawda zamawiający zgadza się, że dokumentacja przetargowa miała wadę polegającą na rozbieżności między liczbą słupów wskazanych w przedmiarze prac i opisie przedmiotu zamówienia, co mogło mieć wpływ na niemożność dokonania ostatecznego zamówienia materiałów niezbędnych do prawidłowej realizacji przedmiotu umowy, a ich liczba została ustalona dopiero na spotkaniu w dniu 26 września 2018 roku, jednak opóźnienie z tego tytułu mogłoby wynieść maksymalnie 14 dni, zaś zakończenie realizacji umowy ustalono na dzień 20 marca 2019 roku. Zakładając zatem zmniejszenie okresu opóźnienia z 90 dni do 76 dni, wysokość kary umownej nie uległaby zmianie, bowiem zamawiający naliczył maksymalną wysokość kary umownej w wysokości 20% wynagrodzenia brutto, tj. jak za 40 dni opóźnienia, a nie jak za 76 dni opóźnienia (pismo – kk. 36-37).

Pismem z dnia 11 marca 2023 roku (...) W. oświadczyło, że potrąca wierzytelność w kwocie 341 108,92 zł tytułem kary umownej z wierzytelnością powódki tytułem wynagrodzenia za wykonanie przedmiotowej umowy, objętą fakturą nr (...) z dnia 1 kwietnia 2019 roku. O powyższym poinformowano także w wiadomości mailowej z dnia 12 kwietnia 2023 roku (pismo – k. 70; wydruk wiadomości e-mail – k. 72).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy i przywołanych powyżej dokumentów, które Sąd uznał za całkowicie wiarygodne. Żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, bądź prawdziwości treści w nich zawartych. Dodać należy, że dokumenty te tworzyły spójny obraz stanu faktycznego i posłużyły do dokonania powyższych ustaleń. Sąd ponadto oparł się na zeznaniach wskazanych wyżej świadków oraz powódki.

Sąd dostrzegł drobną sprzeczność między zeznaniami świadka J. M. a zeznaniami powódki dotyczącymi tego, czy istniała konieczność ostatecznego ustalenia konkretnych lokalizacji objętych umową i czy została ona ustalona na spotkaniu w dniu 26 września 2018 roku. Przedłożono do akt sprawy listę lokalizacji (kk. 39-43), jednak nie sposób było jednoznacznie zweryfikować tej okoliczności, gdyż nie przedłożono do akt sprawy rzeczony załącznik nr 1 do przedmiotowej umowy. Nie miało to jednak większego znaczenia dla przedmiotu sprawy, bowiem sam pozwany w piśmie z dnia 19 lipca 2019 roku przyznał, że rzeczywiście dokumentacja przetargowa miała wadę polegającą na rozbieżności między liczbą słupów wskazanych w przedmiarze prac i opisie przedmiotu zamówienia, co mogło mieć wpływ na niemożność dokonania ostatecznego zamówienia materiałów niezbędnych do prawidłowej realizacji przedmiotu umowy, a ich liczba została ustalona dopiero na spotkaniu w dniu 26 września 2018 roku. Okazało się, że rzeczywiście w miejsce kilkudziesięciu słupów SAL-10 należy zamontować inne słupy: SAL-12 oraz SAL-8. Z kolei następnie wystąpiła konieczność dłuższego oczekiwania na dostarczenie przez producenta słupów SAL-8, albowiem w okresie składania zamówienia tych słupów nie było w zasobach producenta i trzeba było je wyprodukować, co niewątpliwie wpłynęło na wydłużenie czasu prac.

Sąd ostatecznie nie był w stanie jednoznacznie stwierdzić, w jakim wymiarze na dzień 20 grudnia 2018 roku umowa została zrealizowana, albowiem obie strony tego w żaden sposób nie wykazały. Jedynie w piśmie pełnomocnika powódki z dnia 1 kwietnia 2019 roku mowa jest o tym, że 40% prac zostało wykonanych i odebranych w terminie umownym, jednak na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób było to zweryfikować,

w szczególności strony nie przedłożyły bowiem załącznika nr 1 do umowy – Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) – o którym mowa jest w umowie. Nie można było zatem jednoznacznie stwierdzić, ile faktycznie słupów zostało wymienionych w terminie i ile z nich zamontowano na dzień 20 grudnia 2018 roku niewadliwie, zaś jak ustalono, nawet po dniu 28 stycznia 2019 roku w przypadku wielu słupów w ramach przeglądów technicznych zostały stwierdzone usterki, które następnie należało usunąć. Brak więc dowodu na to, by wadliwość dokumentacji przetargowej była wyłączną przyczyną realizacji zamówienia z opóźnieniem; przeciwnie – zdaniem Sądu spowodowała je tylko w nieznacznej części.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w nieznacznej części.

Powódka domagała się zapłaty kwoty 341 108,92 zł potrąconej przez pozwanego z wynagrodzenia za wykonanie przedmiotowej umowy tytułem kary umownej, podnosząc, że została ona naliczona niesłusznie. Z tym stwierdzeniem nie sposób się zgodzić – kara umowna została przez pozwanego naliczona na gruncie §13 ust. 1 pkt 1 umowy, zgodnie z którą przesłanką jej naliczenia było niedotrzymanie terminu. Powódka – czemu nie zaprzeczyła – nie wykonała przedmiotu umowy w terminie, tj. do dnia 20 grudnia 2018 roku, a zgłosiła zakończenie prac dopiero w dniu 28 stycznia 2019 roku, przy czym następnie stwierdzano usterki wykonanych instalacji, które należało usunąć. Zakończenie tych prac stwierdzono dopiero na dzień 20 marca 2019 roku. Nie ulega zatem wątpliwości, że powódka uchybiła terminowi w wymiarze 3 miesięcy. Powódka zatem pozostawała w zwłóce w myśl art. 476 k.c., przy czym z pewnością nie można stwierdzić, że sytuacja ta nie wynikała winy. Odnośnie trudnych warunków pogodowych – co podnosiła powódka jako okoliczność, która wpłynęła na opóźnienie prac – należy mieć na uwadze, że powódce znany był termin i warunki wykonania przedmiotu umowy i na to się godziła, zawierając umowę w efekcie przeprowadzonego przetargu. Powódce znane było, w jakich porach roku będą przeprowadzane prace, a więc nie można z pełnym przekonaniem stwierdzić, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest wyłącznie następstwem okoliczności, za które powódka odpowiedzialności nie ponosi.

Powódka jednocześnie w ramach żądania ewentualnego wniosła o miarkowanie kary na gruncie art. 484§2 k.c., który stanowi, że dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, bądź gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Wymienione przesłanki są równorzędne i rozłączne. Pierwsza przesłanka dotyczy sytuacji, w której zobowiązanie zostało wykonane w „znacznej części”, czyli takiej, która w istotnym zakresie zaspokaja interes wierzyciela. W niniejszej sprawie ta przesłanka nie znajduje zastosowania, albowiem zobowiązanie zostało ostatecznie wykonane w całości, choć z uchybieniem terminu. Drugą przesłanką jest „rażąco wygórowana” wysokość kary umownej, czyli sytuacja, gdy np. szkoda, którą poniósł wierzyciel na skutek niewykonania zobowiązania, jest znikoma w porównaniu z należną z tego tytułu karą. Sąd, rozstrzygając kwestię zmniejszenia kary umownej, może wziąć pod uwagę także inne okoliczności konkretnego przypadku, które takie zmniejszenie by uzasadniały, np. gdy dłużnik tylko częściowo ponosi winę za niewykonanie zobowiązania (R. Tanajewska [w:] Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany, red. J. Ciszewski, P. Nazaruk, LEX/el. 2023, art. 484). Również okolicznością mogąca mieć istotne znaczenie dla zmniejszenia kary umownej na podstawie art. 484§2 k.c. jest przyczynienie się samego wierzyciela do szkody (zob. wyrok SN z 8.07.2004 r., IV CK 522/03, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 131).

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że choć co do zasady nie było podstaw, by przychylić się do stanowiska powódki, że kara umowna nie powinna być w ogóle naliczona, to należało jednak uznać pewne okoliczności, które na owe opóźnienie z pewnością w nieznacznym stopniu wpłynęły. Jak ustalono, już po zawarciu przedmiotowej umowy wystąpiła konieczność ostatecznego ustalenia wysokości i liczby słupów, jakie mają być zamontowane w poszczególnych lokalizacjach, tj. ustalenia, ile konkretnie ma być zamontowanych słupów SAL-12, SAL-8 i SAL-10. Ustalono m.in., że należy zamówić 7 sztuk słupów aluminiowych 8-metrowych (SAL-8). Następnie jak się okazało, czas oczekiwania na dostarczenie tych 7 słupów był wydłużony, albowiem trzeba było je wyprodukować. Dostarczono je dopiero w styczniu 2019 roku, a zatem już po terminie wykonania przedmiotu umowy. Nie była to z pewnością okoliczność zawniona przed powódkę, zaś fakt, iż rozbieżności między liczbą słupów wskazanych w przedmiarze prac i opisie przedmiotu zamówienia, mogła mieć wpływ na niemożność dokonania ostatecznego

zamówienia materiałów, a ich liczba została ustalona dopiero na spotkaniu w dniu 26 września 2018 roku, został przyznany przez samego pozwanego w piśmie z dnia z dnia 19 lipca 2019 roku (kk. 36-37). Sąd zatem rozumował w ten sposób, że to w zakresie wskazanych wyżej 7 słupów SAL-8 powódka nie ponosi odpowiedzialności za niezamontowanie ich w terminie. Mając zaś na uwadze, że słupów było ogółem 151 należało uznać, że pozwany, jako wierzyciel, przyczynił się do niewykonania tego zobowiązania w terminie w zakresie 4,64% ($7/151 \cdot 100\%$). W konsekwencji Sąd uznał za uzasadnione miarkowanie kary w tym wymiarze, co w przeliczeniu na żądanie powództwa przełożyło się na kwotę 15 827,45 zł. Taką kwotę Sąd zasądził, zaś w pozostałym zakresie żądanie z tytułu roszczenia głównego nie podlegało uwzględnieniu z ww. przyczyn.

W przedmiocie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481§1 k.c., jako datę początkową określając dzień 11 grudnia 2023 roku jako dzień zamknięcia rozprawy, albowiem wskazana kwota pieniężna została zasądzona na podstawie art. 484§2 k.c., tj. tytułem miarkowania kary umownej dokonywanej przez Sąd na żądanie strony, zaś orzeczenie w tym przedmiocie ma charakter konstytutywny (R. Tanajewska [w:] Kodeks cywilny. Komentarz...). W związku z tym w oczywisty sposób powództwo w zakresie odsetek w większym zakresie podlegało oddaleniu.

Nie podlegał uwzględnieniu zarzut przedawnienia roszczenia podnoszony przez pozwanego. Wskazywał on, że umowa łącząca strony posiada cechy umowy sprzedaży oraz umowy o dzieło, zaś w przypadku obu tych umów, kodeks cywilny przewiduje 2-letni termin przedawnienia. Skoro zaś roszczenie powódki stało się wymagalne w dniu 23 kwietnia 2019 roku, to przedawniło się z końcem 2021 roku, a więc na rok przed datą wniesienia pozwu. Nie można się z tym stanowiskiem zgodzić. W ocenie Sądu strony zawarły bowiem umowę o roboty budowlane. Świadczy o tym przede wszystkim przedmiot umowy, którym była dostawa i montaż (wymiana) oświetlenia przejść dla pieszych. Zgodnie z jej treścią, powódka miała wykonać demontaż zużytych słupów i opraw oświetleniowych, z jednoczesnym zamontowaniem nowych słupów. Słupy te stanowią urządzenia trwale związane z gruntem, o w wysokości 8-12 m, znajdujące się w pasie drogowym. Umowa nie wymagała zatem zmian granic pasów drogowych, ale już powodowała zmiany samych parametrów drogi. Słup oświetleniowy w rozumieniu art. 3 pkt 1 prawa budowlanego (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 682 z późn. zm.) to obiekt budowlany i jednocześnie – w rozumieniu pkt 3 – budowla. Zamontowanie takiego słupa oświetleniowego po raz pierwszy może nastąpić jedynie na podstawie decyzji o pozwoleniu na budowę (w myśl art. 28 ust 1 prawa budowlanego), natomiast dokonanie wymiany słupa już istniejącego oświetlenia na nowy stanowi podwyższenie parametrów technicznych i eksploatacyjnych drogi, które nie wymaga zmiany granic pasa drogowego – konsekwencją jest zatem przebudowa drogi w rozumieniu art. 4 pkt 18 ustawy o drogach publicznych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 645 z późn. zm.). Zgodnie zaś z art. 29 ust 3 pkt 1 lit d w zw. z art. 30 ust. 1b prawa budowlanego samo wykonywanie takich robót budowlanych (albowiem montaż takich słupów, odpowiednie zagęszczenie gruntu, odtworzenie nawierzchni itp. niewątpliwie stanowi roboty budowlane w rozumieniu art. 3 pkt 7 prawa budowlanego, prowadzące do zmiany parametrów obiektu budowlanego) podlega zgłoszeniu organowi administracji architektoniczno-budowlanej. Biorąc pod uwagę zakres tych prac jest to umowa o roboty budowlane w myśl art. 647 k.c, a zatem termin przedawnienia – zgodnie z art. 118 k.c. jako dotyczący roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – wynosi 3 lata. Powództwo wytoczono w dniu 30 grudnia 2022 roku, zaś z uwagi na fakt, że w myśl art. 118 k.c. koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, a powódka wystawiła fakturę w 2019 roku, w oczywisty sposób 3-letni termin przedawnienia nie upłynął przed dniem wniesienia pozwu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd orzekł jak w pkt I-II wyroku.

W przedmiocie kosztów Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku na podstawie art. 98§1, §1¹, §3 i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w nieznacznej części, tj. w wymiarze 4,64%, a zatem pozwany wygrał w wymiarze 95,36%. Sąd na etapie sporządzania uzasadnienia dostrzegł omyłkę rachunkową, błędnie określając koszty poniesione przez powódkę na łączną kwotę 17 873 zł, podczas gdy prawidłowo wynoszą one 27 873 zł. Na koszty te składają się: koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 10 800 zł (zgodnie z §2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz opłata sądowa od pozwu w wysokości

17 056 zł (zgodnie z art. 13 ust. 2 u.k.s.c.). Koszty po stronie pozwanej wyniosły zaś kwotę 10 800 zł stanowiącą jedną stawkę minimalną wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym. Koszty należne powodce wynosiłyby więc prawidłowo 1 293,31 zł ($4,64\% * 27\,873$), zaś należne pozwanemu – 10 298,88 ($95,36\% * 10\,800$). Po kompensacji tych kwot pozwanemu należy się zwrot kosztów procesu w prawidłowej wysokości 9 005,57 zł.